



(bez względu na miejsce sprzedaży)

REPORTAŻY

Nr. 4 (1260)

DNIA 14 STYCZNIA 1937 ROKU

ROK XVII

Wizyta w Arsenalu

Szwedzi mistrzami Krynicy

Burzliwy przebieg międzynarodowego turnieju hokeistów

Start II-ej rundy mistrzostw bokserskich Polski

Odkładana z tygodnia na tydzień od będzie się wreszcie w niedzielę druga runda mistrzostw drużynowych Polski w boksie.

Cztery mecze wyłonią finalistów, którzy walczyć będą potem systemem punktowym przez dwa miesiące. Trzech finalistów jest już pewnych — to Warta, Okecie i IKP. Kto dotrzyma im towarzystwa dowiedziemy się z najciekawszego meczu Giedania — HCP.

Warta musi wygrać z Ruchem. Nie darmo Poznań pobili Śląsk przed miesiącem w stosunku 15:1, a Pomorze aż 11:5.

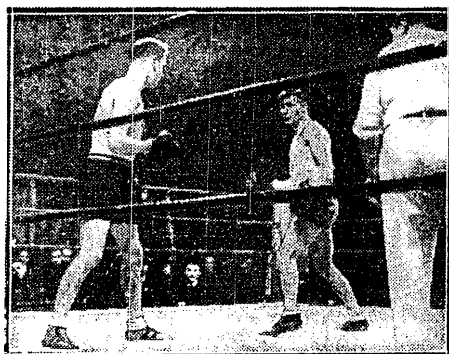
Warta może oddać dwa punkty w wadze półciężkiej albo ciężkiej, zależnie od tego, gdzie będzie walczył Szymura. Legenda Wiedemana rozwił Szwedziński. Ciekawie zapowiada się też występ Jasińskiego, przewidzianego na rezerwowego do reprezentacji Polski na mecz z Niemcami. Dobrze się zapowiada również Manecki w wadze lekkiej, który będzie groźnym przeciwnikiem dla Kajara. Niezła szansa dla Korzeniec i Beniek. Siły na meczu będą więc nawet dość wyrównane, ale Warta mecz wygra bez trudu.

O wiele łatwiej przyjdzie zwycięstwo Okeciu i IKP. Lechia ma szansę zdobycia punktów tylko w słabej wadze, gdzie musi wygrać lub przez Szwarkowskiego.

IKP nie przedstawia się świetnie w wadze muszej i koguciej, a KSZO jest tu silny (Stachurski znokautował Jureczkę, Wojsławski ma dobrą renomę). Ale potem Krajewski, Kocjanowski, Czuba, Frończak, Kowalski, to już nie będą chyba zbyt poważni przeciwnicy dla Łódzian.

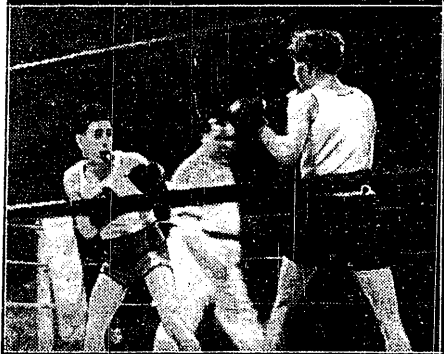
Pozostaje mecz Giedania — HCP w Poznaniu. Giedania to drużyna przetrwała, pozostały jej głośne nazwiska: Biana, Hanske, no i przede wszystkim Choma. Niezła renomę ma też Sarnowski. Pozostali: Cynamon, Sierocki, Bełński, Plichta, są zawodnikami bez rozgłosu i klasy.

HCP jest drużyną jutra Oparty, tak jak Okecie o wiekłe zakłady przemysłowe, ale nie „kaperujący” zawodników ma zwłaszcza w wadze ciężkiej wielką przyszłość. Naprawdę klasowi



ANDREASEN — SEWERYNIAK

Rzadko kiedy przeciwnicy byli tak daleko od siebie.



RUNDSTEIN — HANSEN

Norweg spokojnie czeka na atak warszawianina.

przeciwnicy to Klimecki i Walkowiak, który wpunktował Sipińskiego, choć sędziowie wydali inny werdykt. Walkowiak będzie walczył z Biana, a Klimecki z Choma — będą to dwa najciekawsze spotkania ringów polskich tej niedzieli.

Reszta: Liszke, Kolecki, Stefaniak, Przymusiński, Kaźmierczak, Stepniak, to zawodnicy o niezłej szkole, którzy mogą się dać we znaki nawet renomowanym bokserom (niedawno Warta przegrała mecz o mistrzostwo 10:6) Mecz HCP — Giedania jest więc otwarty na zupełnie.

Łódź, 12.1

W Łodzi żyje całkowicie pod znakiem meczu Okecie — Lechia. Mecz niedzielny pobje napewno wszelkie rekordy. Organizatorzy liczą się z przyjeściem około 4000 widzów, cyfrę nienotowaną dotąd na zawodach bokserskich w Łodzi.

Lechia czyni też energiczne przygotowania do meczu, zapewniając, że organizację postawi niedzielny mecz na poziomie nie budzącym żadnych zastrzeżeń. Mecz Okecie — Lechia, wywołuje znaczne zainteresowanie i na pro-

wincji, która zapowiada generalny na jeżdż do Łwów, tak, że w ostatniej chwili powstała możliwość uruchomienia do Łwowa pociągów popularnych. Skład Lechi, został już ustalony i przedstawiać się będzie następująco: Olbert, Rudnicki, Siedlowski, Górecki, Bili, Michniewicz, Baranowski, Szwarkowski. W kolach zbliżonych do Lechi przebija się o wyniku 10:6, lub 12:4 naturalnie dla Okecia. Lechia liczy się w pierwszym rzędzie z możliwością zwycięstwa Oberla, następnie wierzy się mocno w Szwarkowskiego, względnie w Góreckiego. W „rezerwie” pozostaje jeszcze Bili. Ten ostatni ma zdaje się stosunkowo najmniej realnych możliwości osiągnięcia pełnego sukcesu.

Okecie wyjeżdża na mecz o mistrzostwo Polski z Lechią w Łwowie w następującym składzie: Tworek, Czortek, Kozłowski, Bakowski, Seweryniak, Piarski, Leoniak, Garstecki.

Tym razem start Leoniaka w barwach drużyny stołecznej nie wywoła żadnych komplikacji, ponieważ odbył on już karę nałożoną przez PZB.

Łódź, 12.1

IKP jedzie w sobotę o 10 wieczorem do Ostrowca Kieleckiego na półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski z KSZO; podano skład następujący: Popielaty, Bartniak, Spodnikiewicz, Woźniakiewicz, Durkowski, Rumpel, Pietrzak i Kubiak. Już sam fakt, że do Ostrowca jedzie 10-ciu zawodników, wskazuje na to, że skład będzie ujawniany dopiero w ostatniej chwili na wadze! Rozmawiamy na temat z kierownikiem drużyny łódzkiej inż. Mieczysławem Wolczyńskim. Pierwsze pytanie dotyczy, oczywiście osoby Chmielewskiego.

— Jeszcze w tej chwili nie tracę nadziei, że Chmielewski w niedzielę wystąpi. Dziś było robione przedświe-

nie, jutro, w czwartek, Chmielewski jedzie do Warszawy do dr. Levitoux. Chmielewski trenuje, wali w worek prawą i lewą, kondycyjnie przygotowany jest najlepiej. Władze wojskowe, które rozłożyły opiekę nad mistrzem Polski uzależniają jego start od zdecydowanej opinii dr. Levitoux. Ta daleko posunięta ostrożność tłumaczona jest, że przy pracy na worku, odczuwał się lekki ból w lewej ręce, który szybko jednak mija. Chmielewski pali się do walki w niedzielę i obiecał operować tylko prawą.

W ogóle jesteśmy dobrej myśli, wylosowaliśmy najlepiej. Po zwycięstwie nad KSZO, mamy pierwsze dwa mecze, przypuszczalnie z Wartą i Giedanią, wzgl. HCP, u siebie i ostatni decydujący z Okeciem również u siebie.

Poznań, 12.1

Warta wybiera się na Śląsk w najbliższym składzie. W muszej walczyć ma Koziolek, który od nieścisłej walczył w wadze koguciej. Kierownik Warty żywi jednak nadzieję, że Koziolek bez szkody dla formy waga zrobi. W koguciej walczyć ma „Wirska”, który w tym sezonie nie był jeszcze ani razu w ringu. W półciężkiej walczyć będzie Vogt, w lekkiej Kajnar, a półśredniej Sipiński, w średniej Szwedziński, w półciężkiej Szymura i w ciężkiej Aniczowski lub Mrówka.

H. C. P. — GEDANIA.

Pierwsze tegoroczne spotkanie międzyokreślne w Poznaniu o drużynowe bokserkie mistrzostwa Polski, odbędzie się w niedzielę o godz. 19 w hali reprezentacyjnej Międzynarodowych Terenów Poznańskich. Przeciwnik gdańskiej „Gedania”, poznański „H.C.P.”, przygotował się do niedzielnej walki bardzo starannie. Pod kierunkiem p. Kotkowskiego wszyscy zawodnicy tre-



DOSTOJNYCH NARCZARZY

gości Krynica. Następczyni tronu Holandii ks. Julianna wraz ze swym małżonkiem ks. Bernardem, niespodziewanie zawitali do Krynicy i z zapalem uprawiają tu sport narciarski.

nowali bardzo pilnie, toteż spotkanie niedzielne zapowiada się ciekawie. HCP wystąpi w następującym składzie: Liszke, Kolecki, Walkowiak, Szymczyk, Radomski, Kaźmierczak, Klimecki i Adamczyk.

Gedania zapowiedziała przyjazd swój w następującym składzie: Cynamon, Sierocki, Zieliński, Hirsch, Jaworski, Golembiowski, Hanske i Chistowski. W ringu sędziować będzie p. Zorzycki, na punkty p. Czernik z Łodzi. (ss)

Osemka pięściarzy HCP (Poznań) gościć będzie w Warszawie w dniach 6 i 7 lutego. Rozegra ona dwa mecze: z CWS i z Czechowicami.



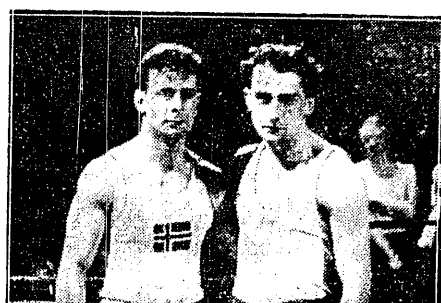
DRUGIE ZWYCIĘSTWO

odniósł Czortek (z prawej) nad Norwegiem Nielsenem. W środku sędzia p. Zapłata.



KOZŁOWSKI — BARSTEN

po meczu zakończonym niespodziewanym orzeczeniem sędziowskim.



BROMSETH — PISARSKI

stoczyli walkę zakończoną zwycięstwem warszawianina.



JOHANNA KNAPEK

kandydatka Ameryki na następczynię Eleonory Holm w pływaniu na wznak. Powyżej moment jej startu.

Doza ringiem – pokonani

Polsko - norweski
duch spo

KINO

KINO

nie mecz hokejowy z Hareerskirin K.H. (Szwajcaria, Milanowice), gromiąc go 7:1 (4:0, 2:0, 1:1). Bramki dla gospodarzy uzyskali: Wolf i (3). Krauze (2), oraz Luzar i Klein — po jednym. Arbiter p. Machaczek — dobry. (hr)

grywał o wejście do finału mistrzostw Po-
lski. Tak! system nie wpływa dodatnio a-
na formę, ani na nastawienie zawodników
(cg)

30 czerwca, odbędzie się według za-
mierzeń PZLT na prowincji, najpra-
wdopodobniej w Bydgoszczy.

czy o opinie!

Zapvatj dosja
